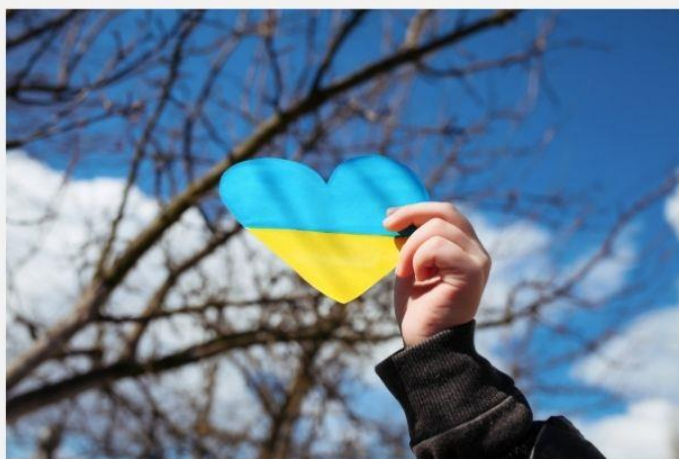


SIERPIEŃ 2022

TACY SAMI CZY JEDNAK INNI?

„PRZEDWOJENNI” IMIGRANCY Z
UKRAINY VS. UCHODźCY Z UKRAINY
– PORÓWNANIE.



REALIZACJA

Openfield

Openfield sp. z o.o.

Ul. Ozimska 4/7

45-057 Opole

www.openfield.pl

Manulo

Panel Badawczy Manulo

Simpledata sp. z o.o.

ul. Ozimska 4/7

45-057 Opole

www.manulo.pl

OFICJALNI PARTNERZY



Golden Serwis sp. z o.o.

Ulica: Jagiellońska 78 lok 82

03-301 Warszawa

www.goldenserwis.pl



Workport sp. z o.o.

ul. B. Chrobrego 5

11-400 Kętrzyn

www.workport.pl

Badanie zrealizowano techniką CAWI wśród dorosłych obywateli Ukrainy przebywających na terenie Polski. Badanie przeprowadzono na panelu badawczym Manulo oraz uzupełniająco wśród pracowników zatrudnionych za pośrednictwem Agencji Zatrudnienia Golden Serwis i użytkowników serwisu Work Port. Badanie przeprowadzono na przełomie marca, maja 2022 roku na próbie 457 respondentów, z czego 228 osób stanowili uchodźcy, a 229 osób stanowili migranci przedwojenni.



OKIEM EKSPERTA



dr Sabina Kubiciel – Lodzińska

Wydział Ekonomii i Zarządzania Politechniki
Opolskiej

Obecność uchodźców wojennych z Ukrainy stanowi zupełnie nowe wyzwanie dla samorządów, pracodawców oraz organizacji pozarządowych.

Dotychczas w Polsce dominowali imigranci zarobkowi z Ukrainy, których celem było zarobienie większych niż w kraju pochodzenia pieniędzy. Najczęściej mieli już w Polsce pracę, znali przynajmniej trochę język polski lub mieli sieć kontaktów, która wspierała ich w poruszaniu się po rynku pracy, załatwianiu spraw urzędowych. Zdecydowana większość przyjeżdżała bez dzieci i nie korzystała ze wsparcia socjalnego. Raczej nie potrzebowali systemowej pomocy udzielanej przez samorządy lub organizacje pozarządowe. W przypadku uchodźców wojennych jest zupełnie inaczej. Poza pomocą w sprawach podstawowych, jak zapewnienie żywności czy mieszkania, pojawiły się nowe potrzeby w zakresie opieki przedszkolnej, zapewnienie miejsc w szkołach, dostęp do kursów językowych. Zapewne jesienią będziemy mogli oszacować, ilu z nich zdecyduje się pozostać w Polsce na dłużej, a być może na stałe. Aby pomóc w integracji i wejściu na polski rynek pracy tym uchodźcom, którzy zdecydują się naszym kraju zamieszkać, warto na bieżąco monitorować ich potrzeby i plany oraz dostosowywać do nich działania podejmowane na poziomie krajowym i regionalnym.



Katarzyna Wielgosz

Dyrektor ds. leasingu pracowniczego
w Golden Serwis sp. z o.o.

Świat co jakiś czas przechodzi różne transformacje spowodowane zawirowaniami, najczęściej związanymi z polityką, czy też właściwym byłoby powiedzieć z winy polityki. My Polacy w przeszłości, nie raz na własnej skórze odculiśmy potrzebę opuszczenia naszego

kraju, zarówno „za chlebem” jak i z powodu zagrożenia życia własnego, a czasem też całej rodziny.

Przed takimi decyzjami, przed jakimi stanęli dzisiaj obywatele Ukrainy, nasi przodkowie stawali wielokrotnie przez ostatnie 200 lat, zarówno z powodów ekonomicznych jak i politycznych.

Czy jest dla nas problemem zatem zrozumienie pobudek, jakimi kierują się zarówno „migranci” i „uchodźcy”? Raczej nie.

Czy jest zaskakujący fakt, że „migranci” są bardziej zdecydowaną i przygotowaną do funkcjonowania w obcym kraju grupą, a „uchodźcy” zostali postawieni w sytuacji, której ani nie planowali, ani też w większości nie chcą na dłuższą metę kontynuować, ponieważ przyszłość wiązali ze swoją Ojczyzną?

OKIEM EKSPERTA

Nasz kraj był atrakcyjnym miejscem dla migracji zarobkowej od lat dziewięćdziesiątych, a po 24.02.22 stał się przyjaznym azylem i miejscem szansy, zarówno na bezpieczne przetrwanie działań wojennych jak poprawę swojego statusu ekonomicznego dla całych rodzin uchodźców.

Co to oznacza dla Polski i dla nas Polaków?

- Korzyści, jeśli wykorzystamy fakt przybycia do naszego kraju brakujących rąk do pracy oraz ludzi o innym spojrzeniu na rzeczywistość, pomysłach i doświadczeniach.

Jesteśmy gościnnym narodem i przyjmujemy naszych ukraińskich sąsiadów serdecznie i ze zrozumieniem. Stwarzajmy zatem jak najlepsze warunki do asymilacji oraz życia w naszym kraju dla tych, którzy chcą coś od siebie dać, ale pamiętajmy, że każdy obywatel przebywający w naszym kraju, jeśli chce mieć przywileje, to musi się wywiązywać ze swoich obowiązków... i dotyczy to każdego.

OKIEM EKSPERTA

Maciej Maj

Prezes Zarządu Openfield sp. z o. o.

Obecność mniejszości ukraińskiej w Polsce była zauważalna już od jakiegoś czasu. Dramatyczne wydarzenia, do jakich doszło 24 lutego, tylko przyspieszyły i spotęgowały zjawisko, jakie miało już miejsce. Obywatele Ukrainy w Polsce są już elementem stałej tkanki społecznej, a ich obecność nie może być pomijana w kontekście polityk publicznych, działalności samorządów, ale też marek. Niezależnie od obecnej sytuacji materialnej uchodźców wojennych i imigrantów, którzy przybyli w celach zarobkowych przed wybuchem wojny Ukrainy w Polsce, stają się znaczącą grupą konsumencką, a ich zdolność nabywcza w czasie będzie tylko rosła.

Ten raport oraz inne badania, jakie prowadzimy w Openfield mają na celu przybliżyć czytelnikom obraz uchodźców i emigrantów z Ukrainy jako uczestników życia społecznego, publicznego i konsumentów.



WSTĘP

To już pewne, że Polska jest krajem imigracji. Transformacja, która zwykle zajmuje państwom lata, u nas odbyła się zaledwie w kilka tygodni. Do ponad 1,3 mln społeczności ukraińskich imigrantów zarobkowych, którzy stali się już integralną częścią polskiego rynku pracy dołączyli ukraińscy uchodźcy. Według liczby zarejestrowanych wniosków o nadanie numeru Pesel jest ich około 1,2 mln.

Wiemy, że obie grupy migrantów, pomimo tego, że pochodzą z tego samego kraju, bardzo się od siebie różnią. Po pierwsze imigranci zarobkowi to osoby, które wyjechały z kraju najczęściej dobrowolnie, bo podjęły taką decyzję i postanowiły szukać lepiej płatnej pracy za granicą. Uchodźcy to osoby, które wyjazdu nie planowały, tylko zostały do niego zmuszone działaniami wojennymi. Ci pierwsi najczęściej wiedzą, gdzie jadą, mają kontakty – znajomych, rodzinę, przynajmniej trochę znają język polski i co ważne – jadą z myślą o podjęciu pracy i są do tego przygotowani.

W przypadku uchodźców wiedza o kraju imigracji, ewentualne kontakty w postaci rodziny, dalszych krewnych lub znajomych są zdecydowanie mniejsze. Zwykle to też osoby nieznające języka polskiego i nieprzygotowane do podjęcia pracy w obcym państwie, bo tego nie planowały. Co więcej, są to najczęściej kobiety z dziećmi, więc tym trudniej ze względu na obowiązki rodzinne odnaleźć im się na polskim rynku pracy.

Postanowiliśmy porównać obie te grupy. Sprawdzić kim są, w jakim są wieku, jakie mają wykształcenie, jak wygląda ich sytuacja rodzinna, znajomość języka polskiego i sytuacja na rynku pracy. To bardzo ważne informacje zarówno dla administracji publicznej, samorządów, jak również dla polityków. Wyniki badań porównujące obie grupy migrantów pochodzących z Ukrainy pokazują, że Polskę czekają zmiany w najbliższych miesiącach, w takich sferach jak mieszkalnictwo czy rynek pracy.

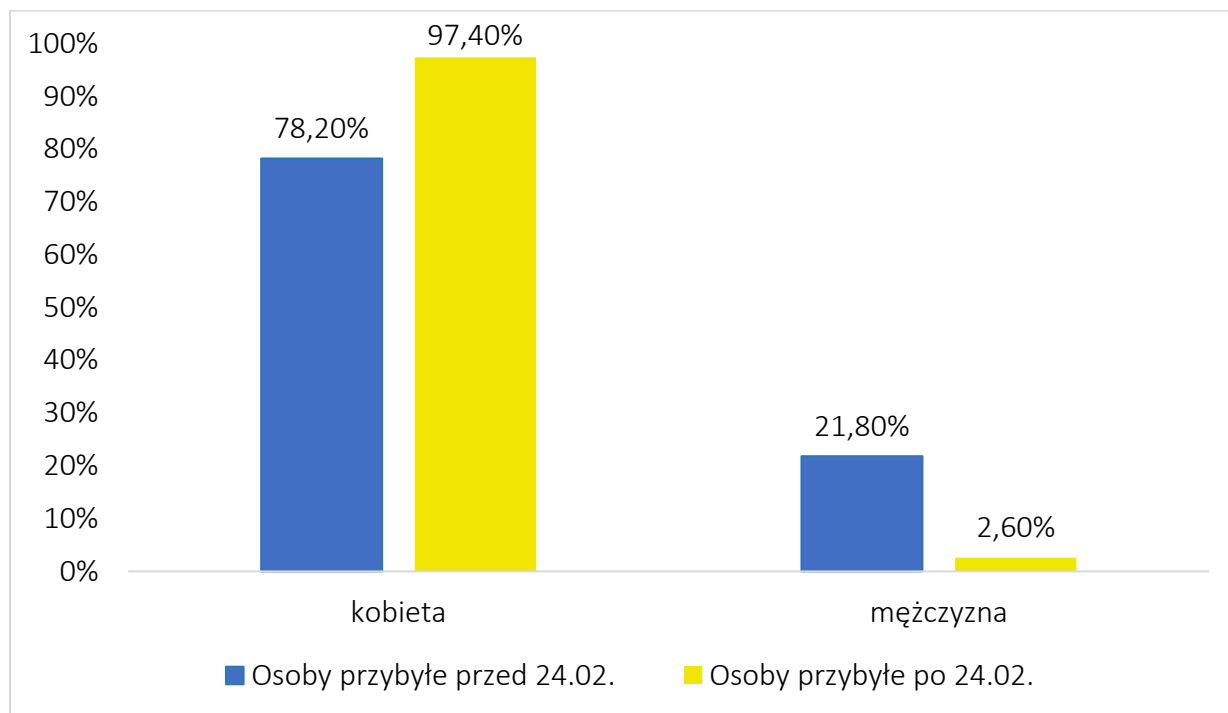
Prezentowane w raporcie wyniki badań zrealizowano w dniach 01.03.2022-31.05.2022r. przez firmę Openfield na panelu badawczym Manulo. W badaniu wzięło udział 457 osób pochodzących z Ukrainy. W tej grupie 229 to imigranci z Ukrainy, którzy przyjechali do Polski przed 24.02.2022, a 228 to uchodźcy z Ukrainy (osoby przybyłe po 24.02.2022, czyli po wybuchu wojny).

WYNIKI BADAŃ

KIM SĄ IMIGRANCI Z UKRAINY OBECNI W POLSCE PRZED WOJNĄ, A KIM UCHODźCY Z UKRAINY? – CHARAKTERYSTYKA RESPONDENTÓW

W badanej grupie dominowały kobiety, które stanowiły blisko 88% badanych, natomiast mężczyzn było tylko 12%. Warto zauważyć, że przewaga liczebna kobiet była bardziej zauważalna wśród osób przybyłych do Polski, po 24.02.2022, czyli po agresji Rosji na Ukrainę. Udział kobiet w tej grupie wyniósł ponad 97% (mężczyźni stanowili tylko 2,6%). Nieco więcej mężczyzn było w grupie osób przebywających w Polsce przed wybuchem wojny, bo ponad 20%.

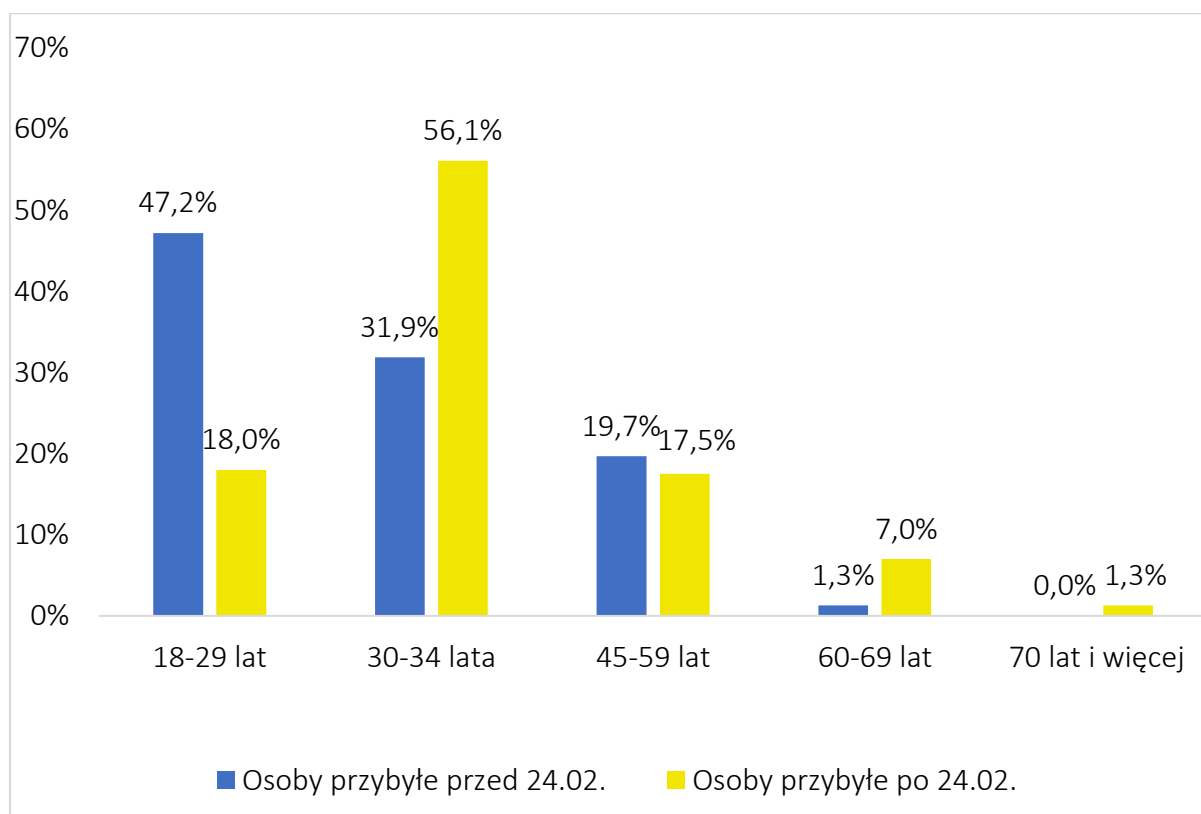
Wykres 1. Płeć imigrantów i uchodźców z Ukrainy



Źródło: Badanie CAWI wśród społeczności ukraińskiej przebywającej na terenie Polski, N=229 – migranci przedwojenni, N=228 – uchodźcy.

Co więcej, w badanej grupie dominowały osoby w wieku 30 – 44 lata, ponieważ udział respondentów w tym wieku wyniósł ponad 44%. Jednak, jeśli przeanalizujemy dane uwzględniając termin przyjazdu do Polski, można zauważyć, że w grupie migrantów zarobkowych najczęściej było osób spośród najmłodszych, tj. w wieku 18 – 29 lat.

Wykres 2. Wiek imigrantów i uchodźców z Ukrainy

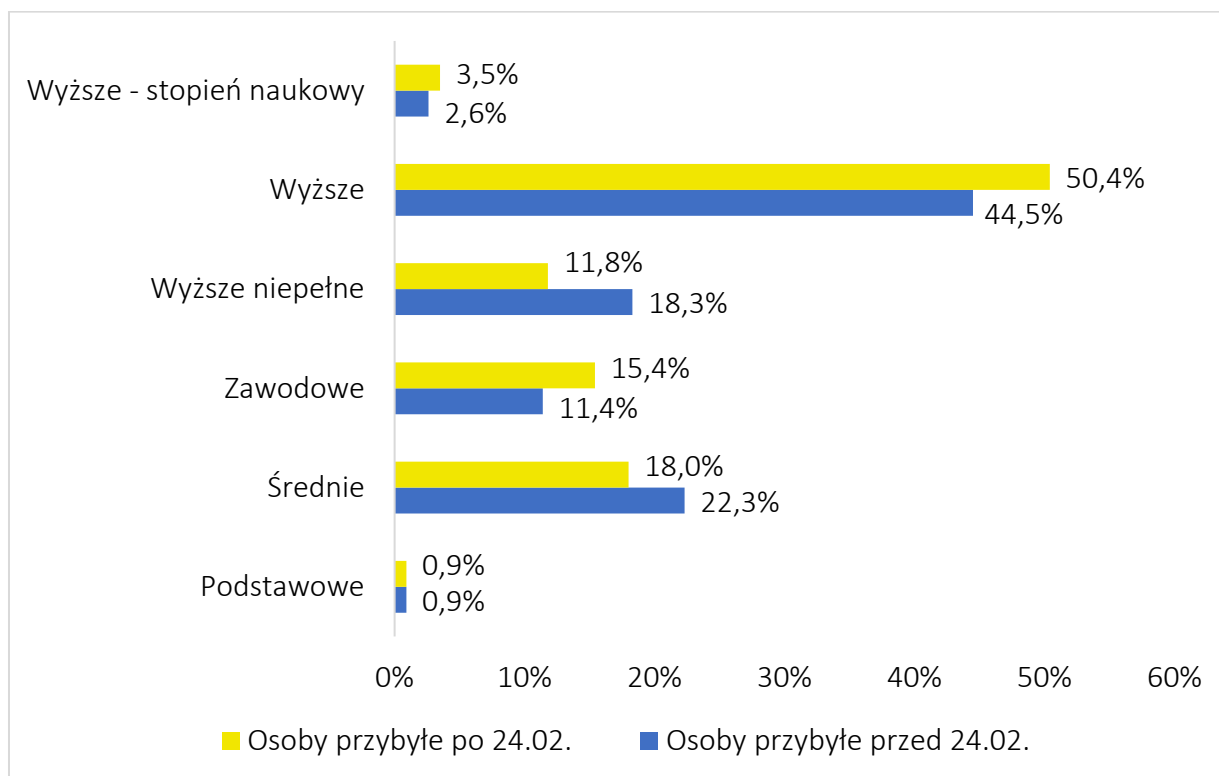


Źródło: Badanie CAWI wśród społeczności ukraińskiej przebywającej na terenie Polski, N=229 – migranci przedwojenni, N=228 – uchodźcy.

Natomiast wśród uchodźców ponad 56% to osoby w wieku 30 – 44 lata. Co ciekawe, warto także podkreślić, że wśród imigrantów zarobkowych nie było osób powyżej 70-go roku życia, a respondenci w wieku 60-69 lata stanowili tylko 1,3%. Podczas gdy wśród osób uciekających przed wojną ponad 8% stanowiły osoby powyżej 60 roku życia.

W grupie osób uciekających przed wojną ponad 50% stanowiły osoby z wyższym wykształceniem, podczas gdy blisko 12% miało wykształcenie wyższe niepełne. 3,5% badanych zadeklarowało posiadanie stopnia naukowego. Z kolei wśród imigrantów zarobkowych nieco ponad 44% miało wykształcenie wyższe, a przeszło 18% wyższe niepełne. Należy także pamiętać, że w obu grupach najmniej było osób mających wykształcenie podstawowe, bo niecały 1%.

Wykres 3. Wykształcenie imigrantów i uchodźców z Ukrainy

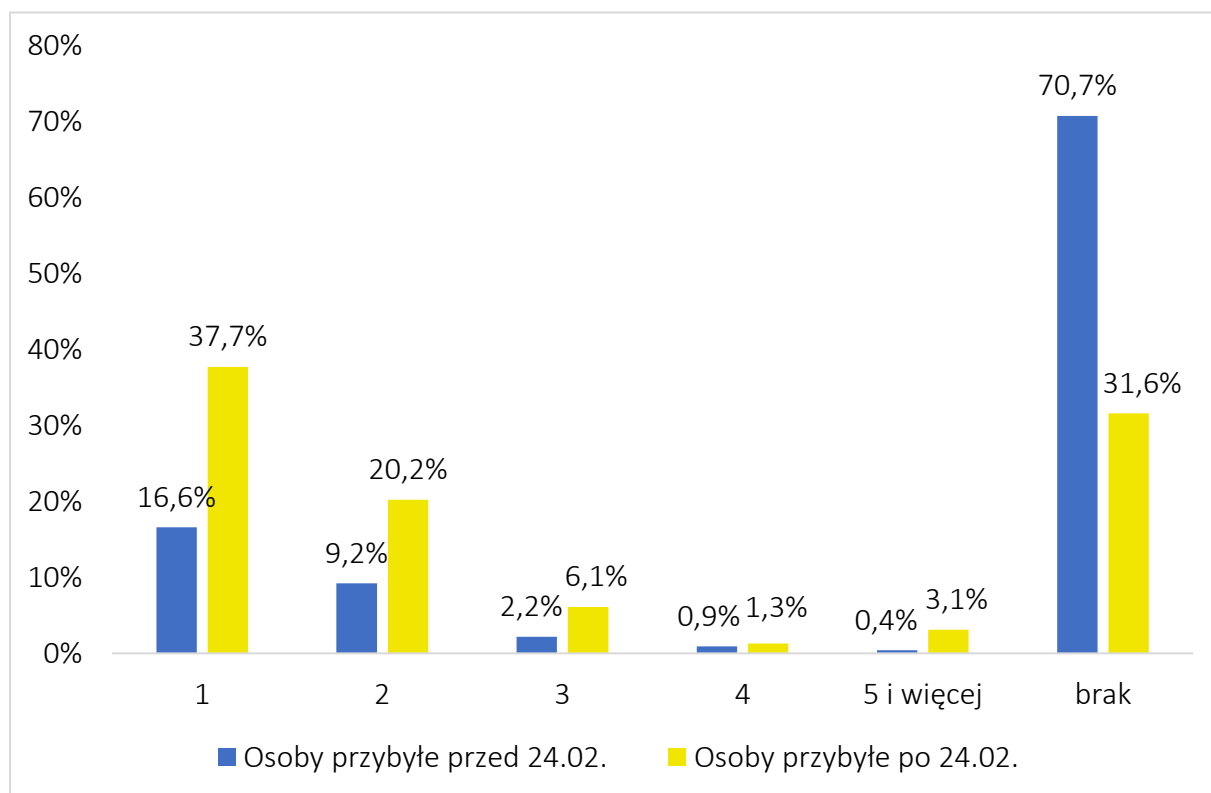


Źródło: Badanie CAWI wśród społeczności ukraińskiej przebywającej na terenie Polski, N=229 – migranci przedwojenni, N=228 – uchodźcy.

Należy także rozważyć aspekt posiadania potomstwa. Wśród imigrantów zarobkowych ponad 70% nie miała dzieci, a nieco ponad 16% deklarowało posiadanie jednego dziecka. Natomiast 9% respondentów miało dwoje dzieci. Nieco inaczej sytuacja związana z posiadaniem dzieci wygląda w grupie badanych, którzy przybyli do Polski uciekając przez

działaniami wojennymi. Blisko 60% badanych miało jedno lub dwoje dzieci. Tylko 30% to osoby bezdzietne.

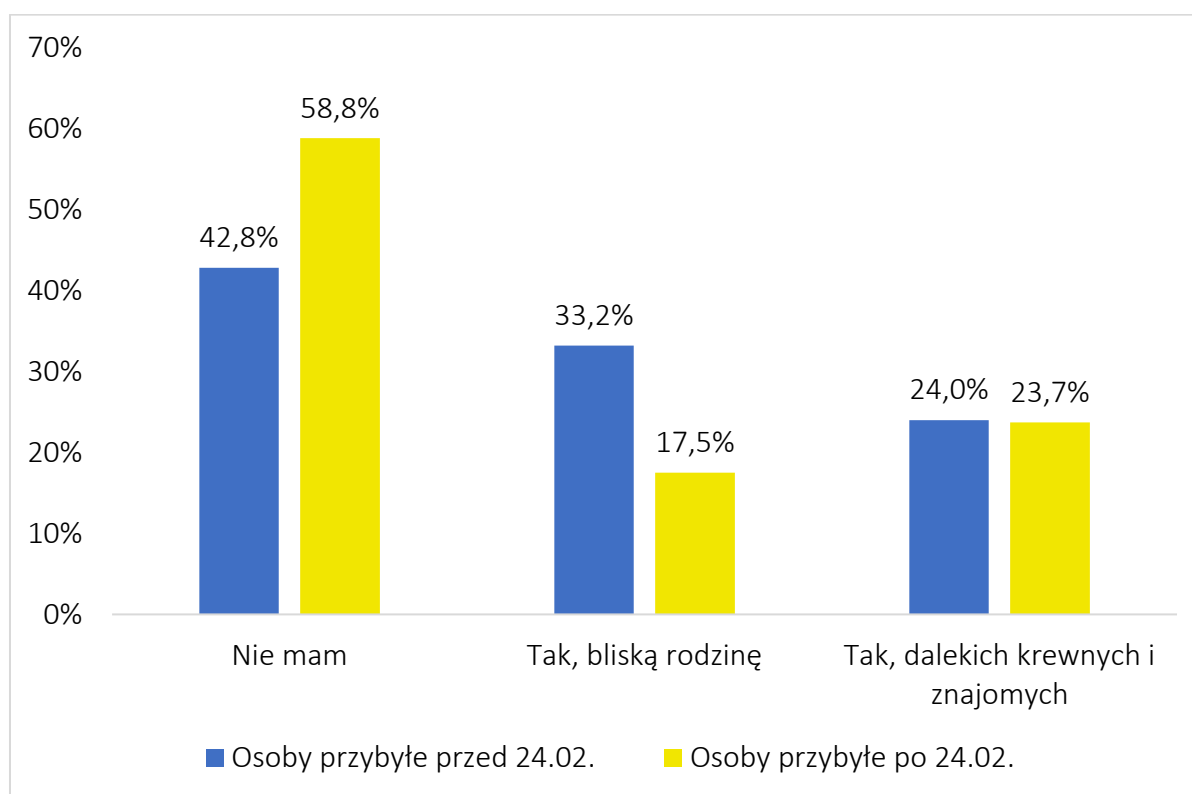
Wykres 4. Posiadanie dzieci przez imigrantów i uchodźców z Ukrainy



Źródło: Badanie CAWI wśród społeczności ukraińskiej przebywającej na terenie Polski, N=229 – migranci przedwojenni, N=228 – uchodźcy.

W celu dogłębnego zrozumienia struktury demograficzno-społecznej respondentów, należy rozważyć również kwestię sieci społecznych, jakie posiadają. W obu grupach widać pewne różnice w posiadaniu takowych sieci na terenie Polski. Ponad 1/3 imigrantów zarobkowych twierdziła, że ma w Polsce bliską rodzinę, a 1/5 ma dalszych krewnych. Natomiast nieco ponad 42% badanych zadeklarowało, że nie posiada w Polsce takich kontaktów. Wśród uchodźców blisko 60% nie miało rodziny lub znajomych w Polsce. Tylko nieco ponad 17% twierdziło, że ma rodzinę w Polsce, a 23% deklarowało posiadanie dalszych krewnych lub znajomych.

Wykres 5. Rodzina i znajomi w Polsce



Źródło: Badanie CAWI wśród społeczności ukraińskiej przebywającej na terenie Polski, N=229 – migranci przedwojenni, N=228 – uchodźcy.

Kolejną kwestią, w której następują istotne różnice w obu grupach, jest miejsce zamieszkania. Warto więc przyrzeć się poniższej tabeli, aby lepiej zrozumieć specyfikę tej cechy badanych.

Tabela 1. Miejsce zamieszkania imigrantów i uchodźców z Ukrainy

	Osoby przybyłe przed 24.02 (migranci zarobkowi)	Osoby przybyłe po 24.02 uciekające przed wojną
Hotel/pensjonat	0,0%	3,9%
Plebania/obiekty przykościelne	0,0%	1,8%

Korzystam z gościny ukraińskiej rodziny	0,4%	5,7%
Nigdzie – jestem w trakcie poszukiwania miejsca do zamieszkania	0,4%	1,3%
Korzystam z gościny polskiej rodziny	2,6%	32,0%
Inne	3,1%	6,1%
Hotel pracowniczy/schronisko	5,7%	6,6%
Własne mieszkanie/dom	6,1%	0,0%
Akademik	7,9%	4,4%
Wynajęty pokój w mieszkaniu lub w domu	25,3%	10,5%
Wynajęte mieszkanie/dom	48,5%	27,6%

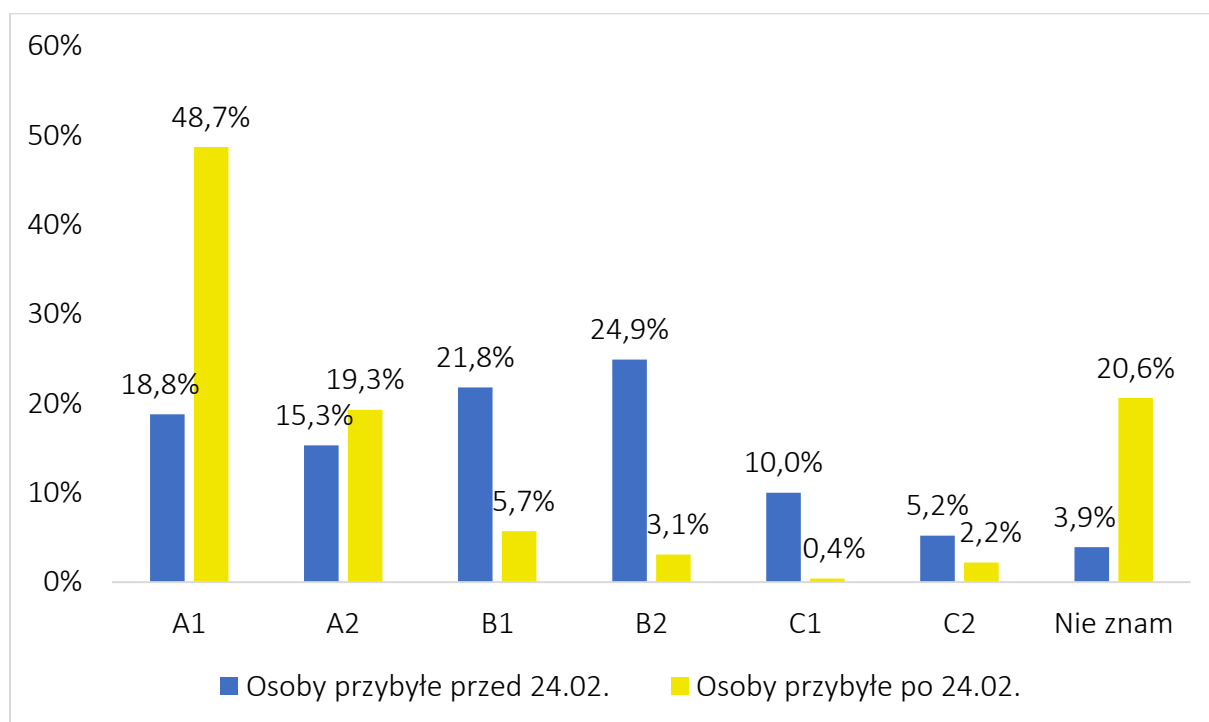
Źródło: Badanie CAWI wśród społeczności ukraińskiej przebywającej na terenie Polski, N=229 – migranci przedwojenni, N=228 – uchodźcy.

Ponad 48% imigrantów zarobkowych mieszka w wynajętym mieszkaniu lub domu a ponad 25% w wynajętym pokoju w mieszkaniu lub domu. Co jest również bardzo istotne z perspektywy doświadczeń Polaków, w przypadku uchodźców, ponad 1/3 korzysta lub korzystała z gościny polskiej rodziny, a nieco ponad 27% badanych wynajmuje mieszkanie lub dom. W tej grupie nikt nie ma własnego mieszkania lub domu, podczas gdy wśród migrantów zarobkowych posiadanie nieruchomości deklarowało 6% badanych.

W sytuacji opuszczania swojego rodzimego kraju, zarówno pod względem poszukiwania pracy, jak i nagłej potrzeby poszukiwania bezpiecznego schronienia, znajomość języków jest bardzo istotna. Blisko 70% uchodźców zadeklarowało, że bardzo słabo lub słabo zna język polski, a 20% nie zna go wcale. Wskazuje to więc na to, iż bariera komunikacyjna znajduje

się na wysokim stopniu, znacznie utrudniając funkcjonowanie i proces adaptacyjny w nowym środowisku. W grupie migrantów zarobkowych znajomość języka polskiego była zdecydowanie wyższa. Ponad 46% ankietowanych deklaroowało dobrą, a ponad 15% bardzo dobrą znajomość języka polskiego. Tylko niecałe 4% nie potrafi mówić po polsku w ogóle.

Wykres 6. Znajomość języka polskiego w mowie deklarowana przez imigrantów i uchodźców z Ukrainy

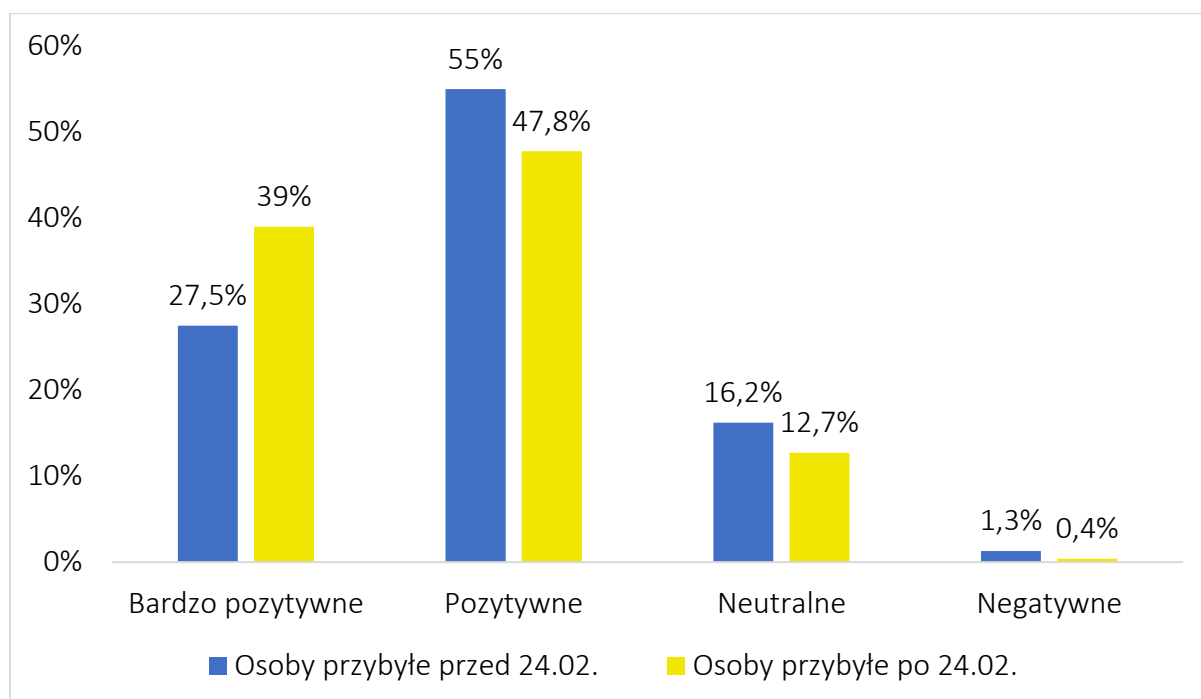


Źródło: Badanie CAWI wśród społeczności ukraińskiej przebywającej na terenie Polski, N=229 – migranci przedwojenni, N=228 – uchodźcy.

Wszelkiego rodzaju różnice kulturowe mogą powodować wiele odmiennych reakcji zarówno w przypadku osób migrujących lub uciekających z kraju, jak również stałych mieszkańców danego regionu, w tym przypadku – Polaków. Reakcje te z kolei mogą prędko przekładać się na stosunki międzyludzkie, które bezpośrednio wpływają na komfort życia obu stron. Dlatego też badani zostali zapytani także o odczuwalne postawy Polaków wobec Ukraińców, czego wyniki widoczne są na wykresie 7.

Co ciekawe, chociaż obie grupy respondentów uważają, że Polacy mają bardzo pozytywne nastawienie do Ukraińców, to udział osób o tym przekonanych był wyższy w grupie uchodźców (blisko 40%) niż imigrantów zarobkowych (blisko 28%). W obu grupach niewielki jest udział osób uważających, że Polacy mają negatywne nastawienie do Ukraińców. Imigranci zarobkowi nieco częściej niż uchodźcy uważają, że postawy Polaków są neutralne (16,2% wobec 12,7%).

Wykres 7. Postawy Polaków do Ukraińców w ocenie badanych imigrantów

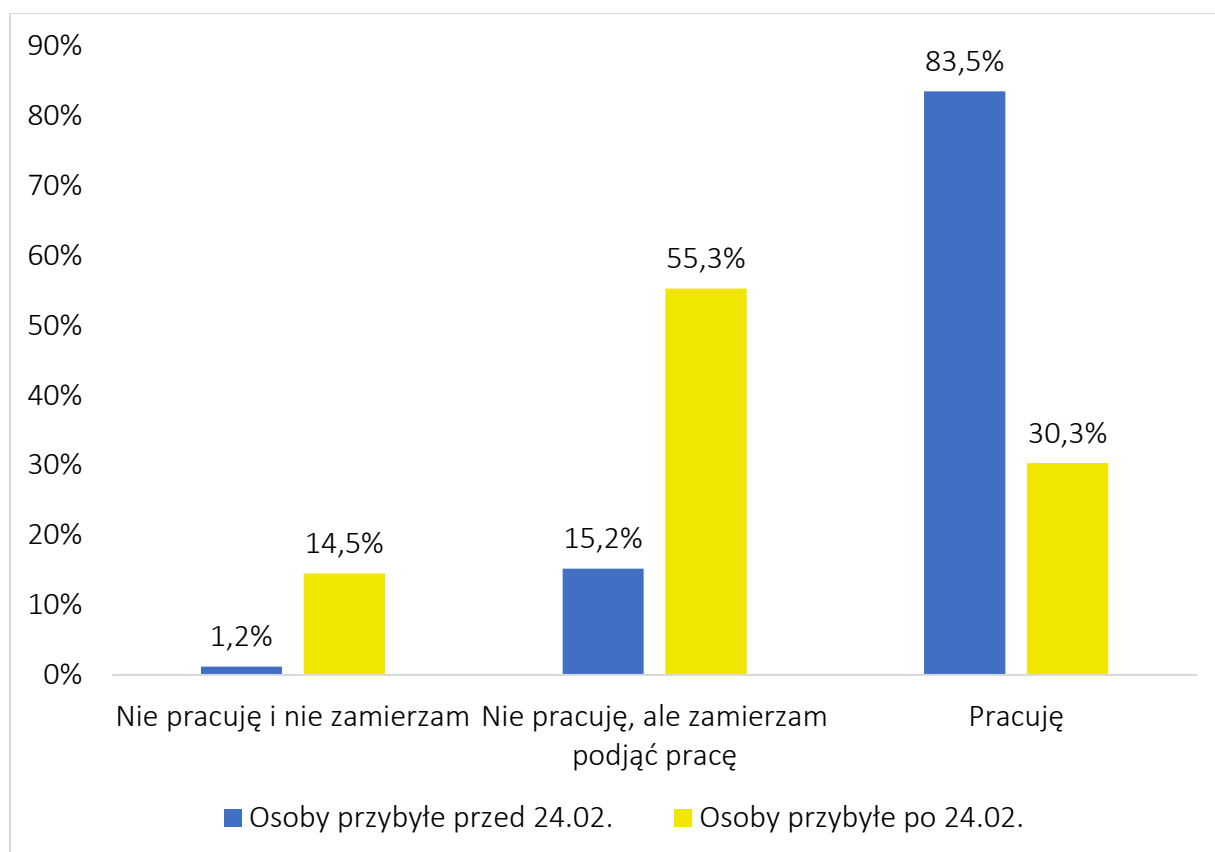


Źródło: Badanie CAWI wśród społeczności ukraińskiej przebywającej na terenie Polski, N=229 – migranci przedwojenni, N=228 – uchodźcy.

Warto zwrócić również uwagę na aspekt zatrudnienia imigrantów i uchodźców z Ukrainy w Polsce. Blisko 84% Ukraińców przybyłych do Polski przez wybuchem wojny pracuje, a nieco ponad 15% nie pracuje, ale zamierza podjąć zatrudnienie. Tylko nieco ponad 1% badanych nie pracuje i nie zamierza podjąć się pracy.

Co więcej, w grupie uchodźców nieco ponad 1/3 pracuje, podczas gdy ponad 55% nie posiada pracy, ale zamierza znaleźć zatrudnienie. Jednocześnie nieco nad 14% badanych nie pracuje, ale nie chce szukać zatrudnienia, co widoczne jest na kolejnym wykresie.

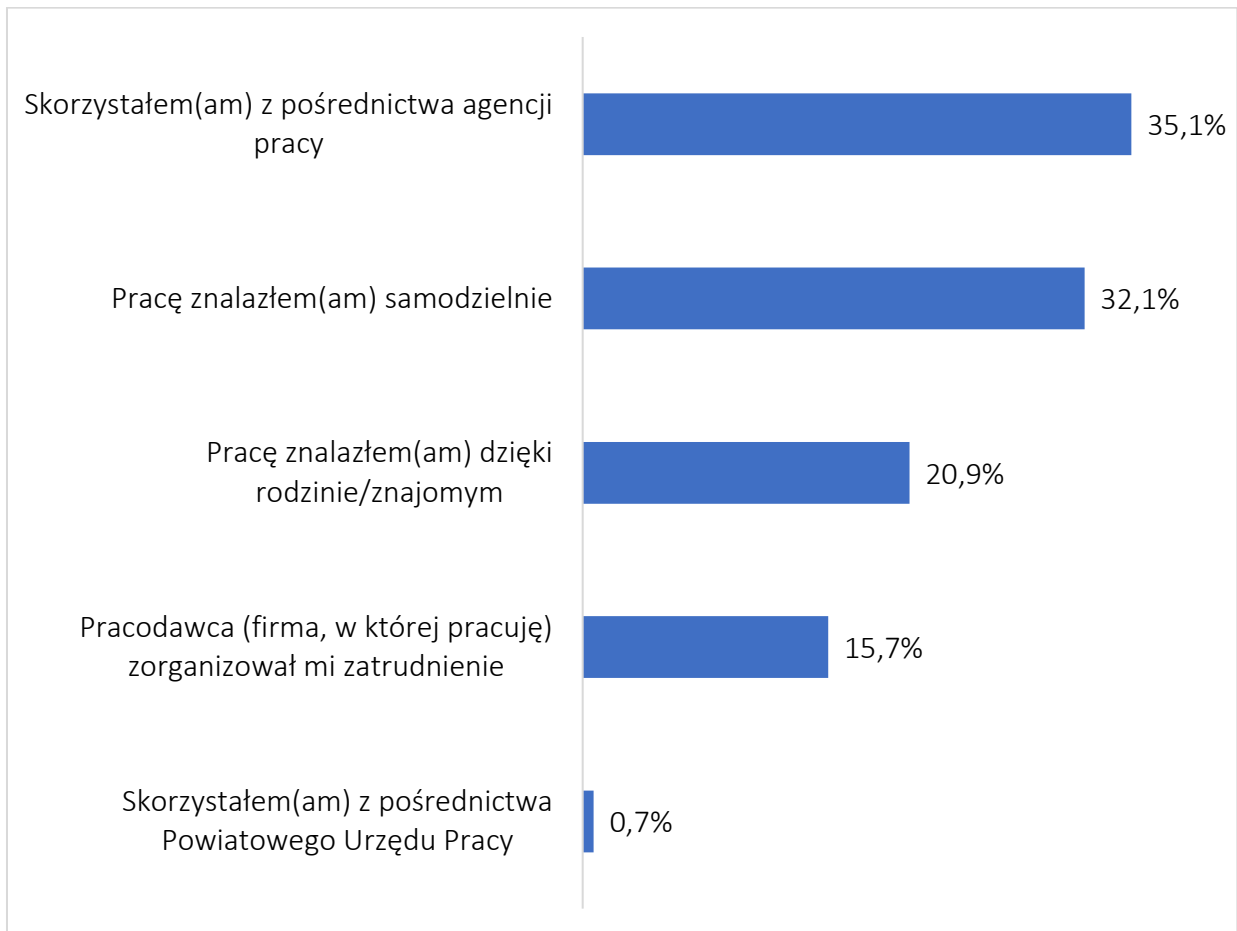
Wykres 8. Zatrudnienie imigrantów i uchodźców z Ukrainy



Źródło: Badanie CAWI wśród społeczności ukraińskiej przebywającej na terenie Polski, N=164 – migranci przedwojenni, N=228 – uchodźcy.

Istotny okazał się także sposób, w jaki imigranci poszukiwali zatrudnienia. W grupie imigrantów zarobkowych ponad 35% skorzystało z agencji pośrednictwa pracy, 1/3 znalazła zatrudnienie samodzielnie. Ponad 1/5 znalazła prace dzięki rodzinie lub znajomym.

Wykres 9. Sposób znalezienia pracy wskazywany przez imigrantów z Ukrainy



Źródło: Badanie CAWI wśród społeczności ukraińskiej przebywającej na terenie Polski, N=134 – migranci przedwojenni.

Warto także zwrócić uwagę na fakt, że w grupie uchodźców najwięcej osób, bo ponad 34% deklarowało, że pracę pomogli im znaleźć członkowie rodziny lub znajomi. Co więcej, aż 28% znalazło zatrudnienie samodzielnie, a 25% skorzystało z pośrednictwa agencji zatrudnienia.

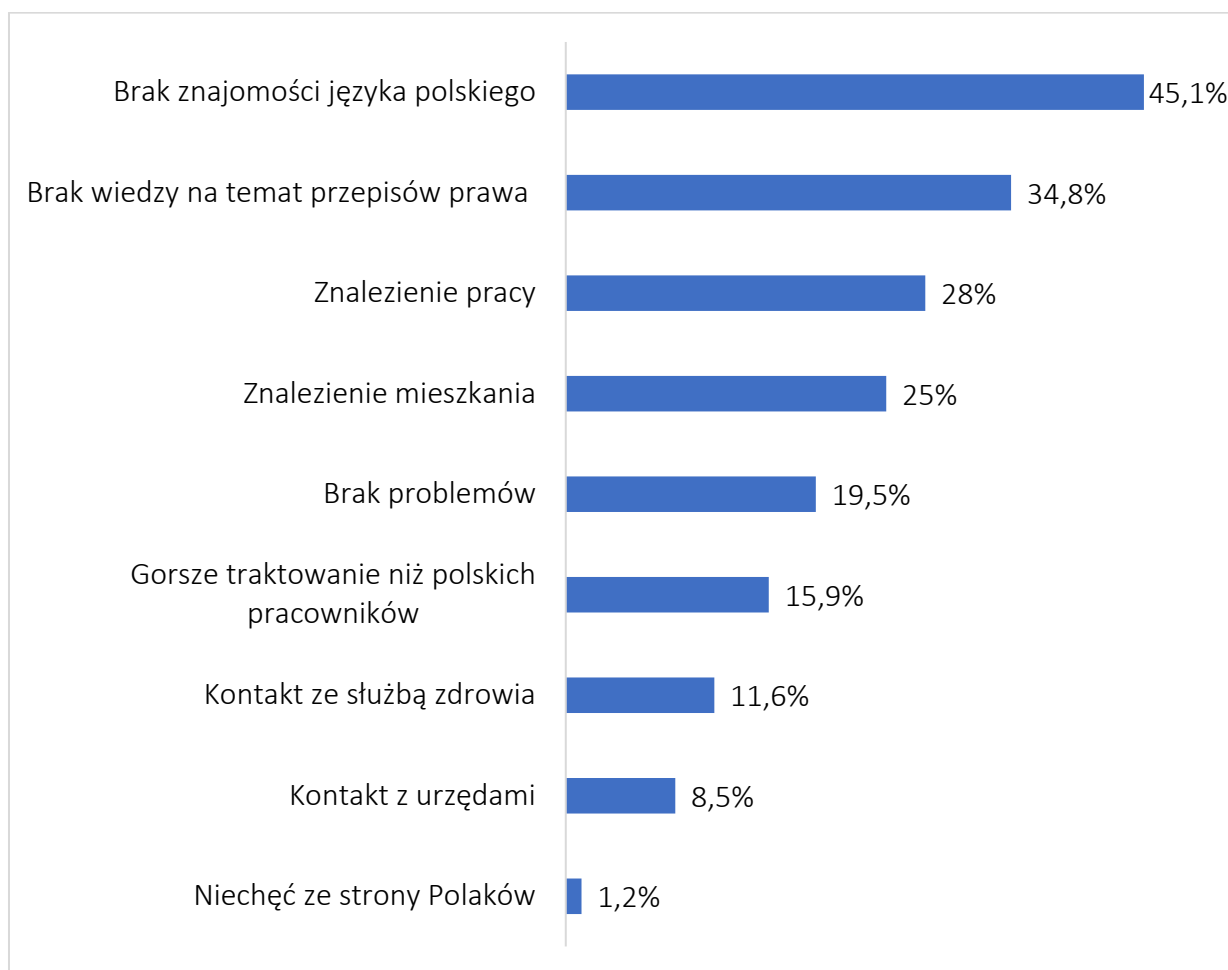
Wykres 10. Sposób znalezienia pracy wskazywany przez uchodźców z Ukrainy



Źródło: Badanie CAWI wśród społeczności ukraińskiej przebywającej na terenie Polski, N=64 – uchodźcy.

W przypadku opuszczania kraju zawsze mogą pojawić się pewnego rodzaju trudności i komplikacje. Dla imigrantów zarobkowych największym problemem po przyjeździe do Polski był brak znajomości języka polskiego – ponad 45% oraz brak wiedzy na temat przepisów prawnych (blisko 35%). Łączy się to oczywiście z danymi zamieszczonymi wcześniej w raporcie. Co więcej, wskazywano także na trudności w znalezieniu pracy (28% odpowiedzi) oraz mieszkania (25%). Respondenci zwracali także uwagę na bariery pojawiające się w kontakcie ze służbą zdrowia (11,6%) oraz z urzędami (8,5%).

Wykres 11. Największe trudności po przyjeździe do Polski wskazywane przez imigrantów z Ukrainy



Źródło: Badanie CAWI wśród społeczności ukraińskiej przebywającej na terenie Polski, N=164 – migranci przedwojenni.

Perspektywa uchodźców także jest istotna. Uchodźcy wojenni wśród największych trudności, z jakimi musieli zmierzyć się po przyjeździe do Polski wskazywali głównie tęsknotę za domem, z a Ukrainą (ponad 38% badanych), a także na problem ze znalezieniem pracy (35%). Dla ponad 26% badanych dużym wyzwaniem, z którym musieli się zmierzyć była tęsknota za rodziną, a także kłopoty z porozumiewaniem się w języku polskim (blisko 25%).

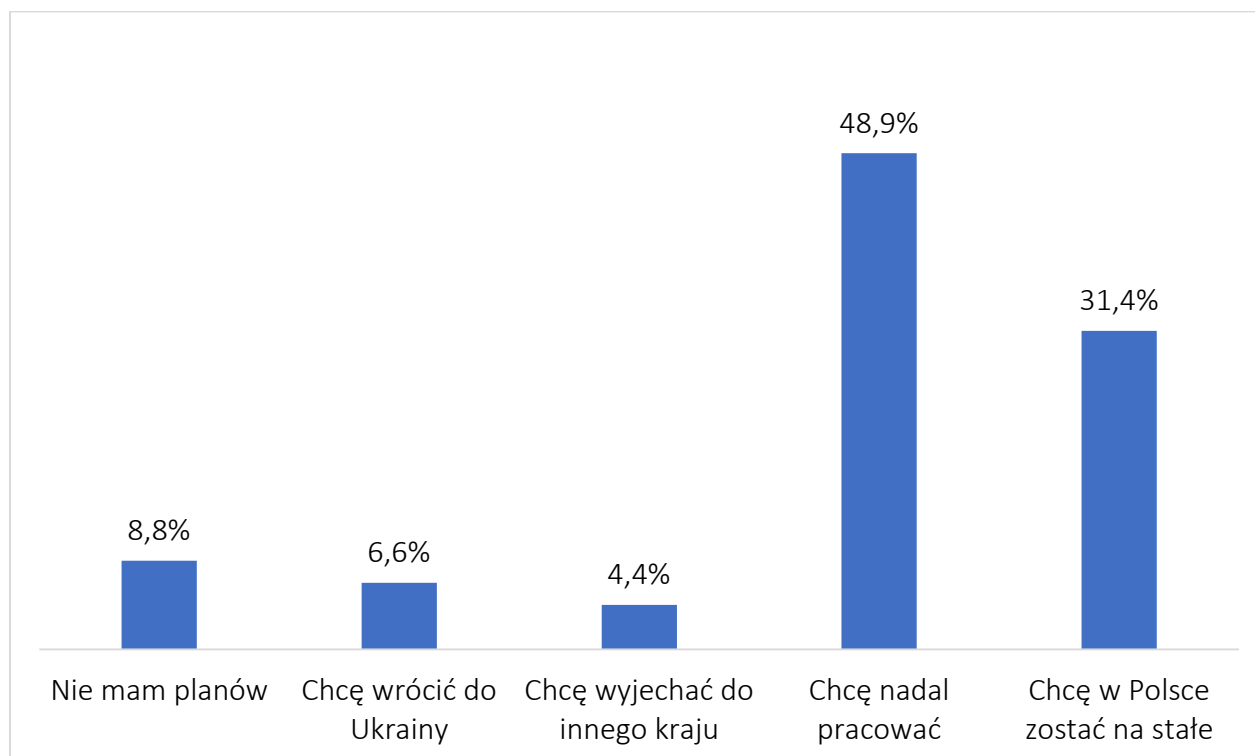
Wykres 12. Największe trudności po przyjeździe do Polski wskazywane przez uchodźców z Ukrainy



Źródło: Badanie CAWI wśród społeczności ukraińskiej przebywającej na terenie Polski, N=228 – uchodźcy.

Blisko połowa imigrantów z Ukrainy, która przyjechała do Polski przed agresją na Ukrainę zamierza nadal pracować w Polsce, a 1/3 deklaruje chęć pozostania na stałe. Blisko 9% nie wie jeszcze, czy będzie kontynuować pracę w Polsce, a ponad 6% badanych chce wrócić do Ukrainy. Tylko nieco ponad 4% zamierza wyjechać do innego kraju.

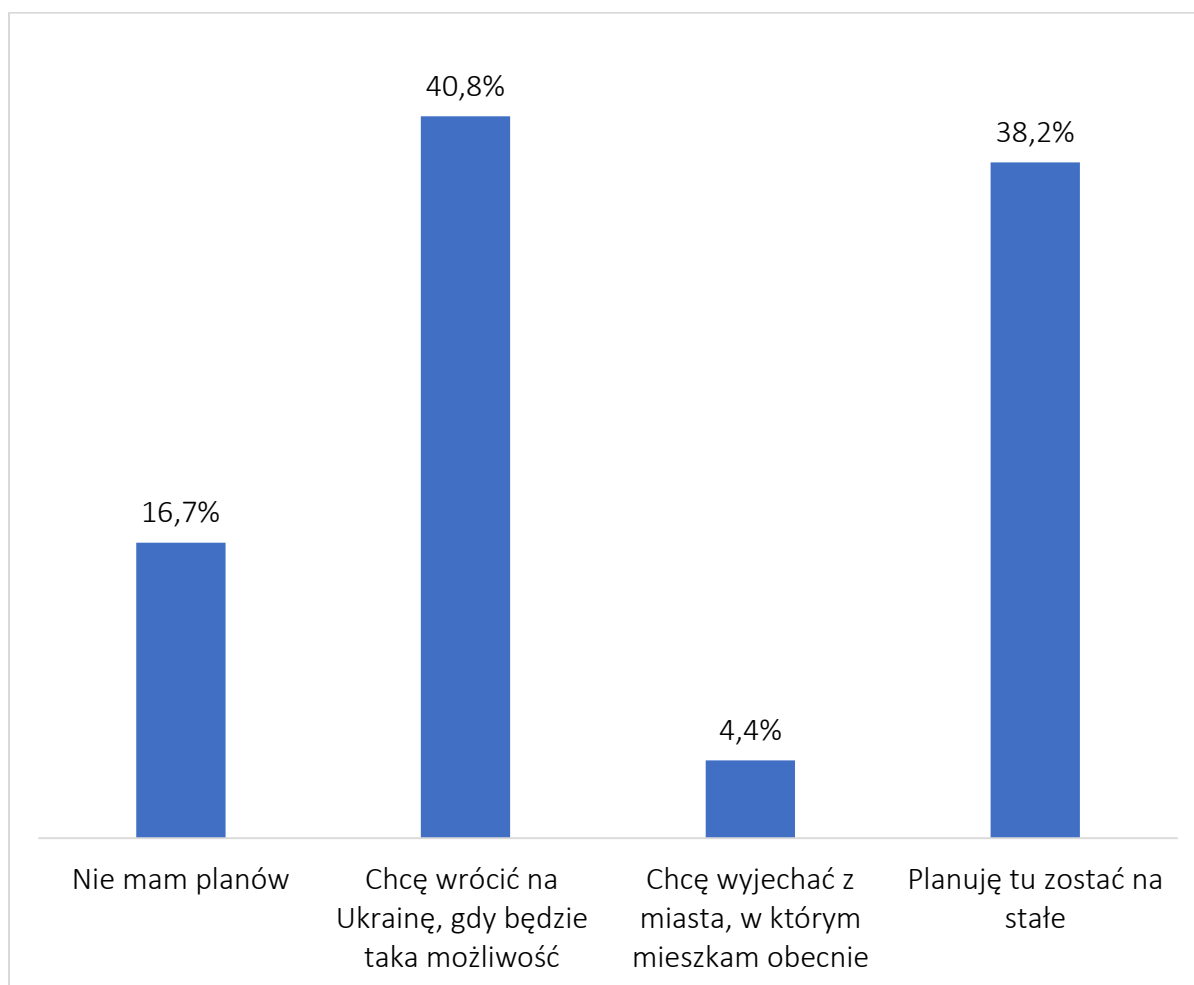
Wykres 13. Plany na przyszłość wskazywane przez imigrantów z Ukrainy



Źródło: Badanie CAWI wśród społeczności ukraińskiej przebywającej na terenie Polski, N=137 – migranci przedwojenni.

W grupie uchodźców ponad 40% chciałoby wrócić do Ukrainy, jeśli tylko będzie taka możliwość. Warto podkreślić, że porównywalna grupa, bo także około 40% badanych planuje zostać w Polsce na stałe. Około 17% nie wie jeszcze, w którym kraju będzie mieszkać na stałe. Tylko 2,6% zamierza pojechać do innego kraju.

Wykres 14. Plany na przyszłość wskazywane przez uchodźców z Ukrainy



Źródło: Badanie CAWI wśród społeczności ukraińskiej przebywającej na terenie Polski, N=228 – uchodźcy.

PODSUMOWANIE

Obecnie przebywający w Polsce Ukraińcy dość wyraźnie dzielą się na dwie grupy: osoby przybyłe do Polski przed 24.02.2022 oraz osoby przybyłe po 24.02.2022, czyli po agresji Rosji. Dla ułatwienia analiz pierwsza grupa nazywana jest *imigrantami* a druga *uchodźcami*.



Przed wybuchem wojny w Ukrainie przyjeżdżały głównie osoby młode w wieku 18-29 lat, natomiast w grupie uciekającej przed wojną najliczniejszą grupę stanowią osoby w wieku 30-44 lata.

W grupie uchodźców ponad 50% ma wykształcenie wyższe, a wśród imigrantów jest to nieco mniej, bo niecałe 45%.



Blisko 60% osób uciekających przed wojną ma z sobą jedno lub dwoje dzieci. Wśród imigrantów Ukrainy przybyłych przed wojną ponad 70% deklaruje bezdzietność.

Ponad połowa uchodźców twierdzi, że nie ma w Polsce krewnych lub znajomych. Wśród imigrantów jest to nieco mniej, bo około 42%.





Około 2/3 imigrantów z Ukrainy, którzy przybyli przed wojną, mieszka w wynajętym mieszkaniu, domu lub pokoju. Najlichniesza grupa uchodźców, bo ponad 30%, twierdzi, że korzysta z gościny polskiej rodziny. Warto zauważyć, że tylko 1/3 zadeklarowała wynajem mieszkania lub domu.

Blisko 70% uchodźców twierdziło, że bardzo słabo lub słabo zna język polski, a 20% nie zna go wcale. W grupie imigrantów ponad 46% deklaruje dobrą, a ponad 15% bardzo dobrą znajomość języka polskiego. Tylko niecałe 4% nie potrafi mówić po polsku.



Chociaż obie grupy respondentów uważają, że Polacy mają bardzo pozytywne nastawienie do Ukraińców, to udział osób o tym przekonanych był wyższy w grupie uchodźców (blisko 40%) niż imigrantów zarobkowych (blisko 28%).

Blisko 84% Ukraińców przybyłych do Polski przez wybuchem wojny pracuje, podczas gdy nieco ponad 15% nie pracuje, ale zamierza podjąć zatrudnienie. Tylko 1% badanych nie pracuje i nie zamierza podjąć pracy. W grupie uchodźców ponad 1/3 pracuje, a powyżej 55% nie miało zatrudnienia, ale zamierza je znaleźć. Nieco więcej, niż 14% badanych nie pracuje i nie chce szukać zatrudnienia.





Wśród imigrantów zarobkowych ponad 35% w poszukiwaniu zatrudnienia skorzystało z agencji pośrednictwa pracy, 1/3 znalazła zatrudnienie samodzielnie. Ponad 1/5 badanych znalazła pracę dzięki rodzinie lub znajomym. W grupie uchodźców najwięcej osób, bo ponad 34%, deklaroowało, że pracę pomogli im znaleźć członkowie rodziny lub znajomi. Aż 28% znalazło zatrudnienie samodzielnie, a 25% skorzystało z pośrednictwa agencji zatrudnienia.

Dla imigrantów zarobkowych największym problemem po przyjeździe do Polski był brak znajomości języka polskiego – ponad 45% oraz brak wiedzy na temat przepisów prawnych (blisko 35%). Uchodźcy wojenni wskazywali głównie tęsknotę za domem, za Ukrainą (ponad 38% badanych), a także na problem ze znalezieniem pracy (35%). Dla ponad 26% badanych dużym wyzwaniem, z którym musieli się zmierzyć, była tęsknota za rodziną, a także kłopoty z porozumiewaniem się w języku polskim (niecałe 25%).



Blisko połowa imigrantów z Ukrainy, która przyjechała do Polski przed agresją na Ukrainę, zamierza nadal pracować w Polsce, a 1/3 deklaruje chęć pozostania na stałe. W grupie uchodźców ponad 40% chciałoby wrócić do Ukrainy, jeśli tylko będzie taka możliwość. Warto podkreślić, że porównywalna grupa, bo także około 40% badanych, planuje zostać w Polsce na stałe.

Openfield

Openfield sp. z o.o.

Ul. Ozimska 4/7

45-057 Opole

www.openfield.pl

Manulo

Panel Badawczy Manulo

Simpledata sp. z o.o.

ul. Ozimska 4/7

45-057 Opole

www.manulo.pl

TACY SAMI CZY JEDNAK INNI?
„PRZEDWOJENNI” IMIGRANCY Z UKRAINY VS. UCHODŹCY Z
UKRAINY – PORÓWNANIE
RAPORT Z BADAŃ